

jeszcze lękać się można usterki, w obec uspienia organów, mających strzedz porządku. Widoczna z tej strony przebiega się niechęć do nowej instytucji i jakoby ukryta dążność do zdyskredytowania jej i wykazania jej niepraktyczności. Dawna biurokracja, której kazano nagle przecznić się w ludzi postępną, zawsze jeszcze po si lubem marzeniem, że to wszystko chwilowe.

Naczelną wódz armii arcyksiążę Albrecht w przejeździe swym z Lwowa, gdzie w ciągu kilkudniowego pobytu odbywał przegląd stojącego tam załoga wojska, zatrzymał się tu przez cały dzień sobotni, odprowadzony przez naczelną dowodzącego w Galicji, generała Saint-Quentina, i powtórnie już w tym roku kazał zgromadzonemu tu wojsku odbywać w swój obecności manewra. Arcyksiążę wyjechał ztąd do Wiednia i utrzymuje się znowu pogłoska, urzędowo dawniej zaprzeczana, że ma tu na dłuższy czas zamieszkać opróżniony gmach niegdyś dyrekcji skarbowej.

Mielimy tu w zeszłym tygodniu przez trzy dni z kolei koncerty panny Carlotty Patti, obok której dali się słyszeć fortepianista wielkiej sławy Wilmers, skrzypek Auer i woloncelista Popper. Pierwsze dwa razy teatr przy ogromnie podwyższonych cenach był literalnie przepłniony, trzeci raz, kiedy ceny zmniejszono, tu i owdzie okazywały się już próżnie, jak gdyby cena miała wpływać na potęgowanie wysokiego artysty. Stało się przeciwnie, gdyż p. Patti, na której uwielbienie małomiastowa nasza publiczność nie umiała znaleźć wyrazu, przewyższyła się prawie za ostatniem swem wystąpieniem.

Wczoraj przejeżdżał tu Liwady pociągiem kolei, z Czerniowic idącym, w książę Włodzimierz, drugi syn cara Aleksandra, w towarzystwie księcia Altenburgskiego i admirała Bock, i zjadłszy tu obiad, udał się do Wiednia. Miałoby to być umizg Rosji, chcąc odciągnąć Austrię od Francji?

W zeszłą sobotę zdarzył się tu dowód niesłychanego w mieście naszym zachwalstwa. Czeladnik w fabryce maszyn p. Zielenieckiego, zasłużony guśnością swą na zgromieniu przez swego chlebodawcę, nagłe porucił służbę i wkrótce potem, sądząc się uwolnionym od wszelkich względów dla byłego swego przełożonego, powrócił, aby swym kolegom przeszkadzać w robocie. Gdy p. Zieleniecki wydał rozkaz, aby go wyprowadzono, rzucił się nań i uderzył go kilkakrotnie młotkiem w czoło. Szczęściem, razy nie były niebezpieczne i sprawca ujęty, odprowadzony został do sądu.

Miasto zaludniło się młodzieżą gimnazjalną i powracającymi na leże zimowe mieszkaniami tutejszymi, którzy letnią porę po za jego obrębem przebyli. Wkrótce różnicę rozpoczyna się przedstawienia w teatrze polskim i niemieckim. Po długiej przerwie i przy długich już wieczorach pożądanem będzie dla publiczności otwarcie sceny polskiej, która gorliwie staraniem dyrekcji wzmocniła się, jak się słychać, w nowo nabyte i w dawniejszych artystach wskazać zapewne zdoła świeży postęp, nabyły z studowania zagranicznych wzorów. Między innymi p. Benda bawił dłuższy czas w Paryżu, uczęszczając pilnie do pierwszorzędných teatrów z całym wysileniem odniesienia korzyści.

Dreżno, 23 września.

D. Tak szeroko zapowiadany i gorączkowo tu wyczekiwany przyjazd kanclerza bar. Beusta nastąpił wreszcie dnia 18 bm. Na kolei żelaznej przyjmowali go, tutejszy poseł austriacki, oraz poseł francuski, baron Fort-Rouen. Z kolei udał się wprost do willi swjej Laubegast, pod Dreżnem położonej, gdzie towarzystwo śpiewaków Loschwickich powitało go mową i chóralem, na co Beust, odpowiadając, wyraził się pomiędzy innymi: że pieśń niemiecka jest zawsze dla niego tém, cém była dawniej i cém na zawsze pozostanie. A chociaż miejsce i przestrzeń dzieli go od rodaków, zawsze jednak wiąże go z nimi ścisły związek miłości, czci i szacunku dla szlachetnego i rozumnego księcia, dla którego wspólnie z nim ochoczo wzniosł okrzyk: Niech żyje król. Następnie dnia zaproszony został do stołu królewskiego, a onegdaj przyjmowany był przez następcę tronu i księcia Jerzego. Był także i w Dreżniu, a ludność tutejsza spotyka go i wita z oznakami radości. Widoczna jest tu różnica, pomiędzy przyjęciem w r. z. a teraźniejszym. Pokazuje się, iż powodzenie będzie zawsze najlepszym przewodnikiem do serc ludzkich. W ciągu roku, baron Beust urosł znowu na wielkiego i nadzwyczajnego człowieka. Dziś już nikt nie czyni mu wyrzutów za przesłoroczną kampanię, która tak fatalnie dla Saksonii zakończyła się. Bujna fantazyja tutejszych mieszkańców na tle pobytu jego snuje tu piękne obrazy przyszłości i ani raz nie przypuszcza, by kanclerz jedynie przyjechał szukać tu w pięknych nadleśniactwach okolicach odpoczynku. Jego szczególniej ściśły stosunek z poselem francuskim daje wiele do myślenia, a ten łączący z zjazdem salcburskim i serdecznym przyjęciem, jakiego doznaje od dworu tutejszego, wnioskować niejako zniewala, że rakuski kanclerz gorliwie uprawia grunt dla przyszłości. Z tych więc znak zewnętrznych prawie na pewno sędzić można, że baron nie dla zdrowia tylko tu przyjechał, i że napróżno czasu nie traci; bo nawet patrząc na niego, widzimy, że zdrowie doskonale mu depisuje, i że rok ten żadnej zmiany powierzchownej na nim nie wycisnął. Taż sama czerstwość, ten sam nawet uśmiech rozumno-sardoniczny, który ani na chwilę go nieopuszcza. Zabawił ma tu jeszcze kilka dni, o dalszych więc szczegółach jego pobytu napiszę wam jeszcze, a tymczasem przechodzę do innych miejscowych.

Nad wszelkie spodziewanie, przy wyborach ścisłaższych obrani zostali na posłów do reichstagu dwaj Lassallianie, dwaj socjaliści, a mianowicie: Forsterling i Schweitzer, a tém dziwniejsza, że choć obydwa należą do jednego obozu, są wszakże pomiędzy sobą najzacieplejszymi przeciwnikami. Nie zasady ich różnią, ale pre-

tensya do przewodniczenia stowarzyszeniu robotników. Prawdopodobnie spór ten namiętny, a czysto osobisty, znajduje swe odbicie i na posiedzeniach sejmowych. Wybór ten zdziwił tu wszystkich, bo udowodnił, że socjalizm nie jest tu tak słabym, jak sobie przedstawiano, skoro zdołał dwóch swych przedstawicieli przeprowadzić. Pisząc o wyborach, niepodobna mi pominąć nader trafnego zdania o wyborach w Prusach jednej z gazet tutejszych. Z całą słusnością gazeta ta charakteryzując wybory pruskie mówi: że gwałt, kłamstwo, pogrózki, ze strony wyborców niemieckich, szczególniej miały miejsce w prowincjach wschodnich; a im dalej posuwamy się na Zachód, tém mniej na podobne nadużycia natrafiamy. Podług nas wszakże, nie dosyć podobny fakt wskazać; należy jeszcze choćby gorącym słowem współdziałać, aby go w przyszłości usunąć; bo przedewszystkiem sprawiedliwość jest największym i najpiękniejszym obowiązkiem człowieka.

Wojsko tutejsze, już zupełnie na model pruski urządzone zostało; przed kilku dniami byli tu generałowie pruscy: Fransecki i Bismarck-Bohlen na inspekcji, a choć wszystko zastali w najlepszym porządku, wszakże załogi pruskie w Lipsku i Budziszynie i nadal pozostają.

Od kilku tygodni spotykamy tu oficerów i żołnierzy austriackich, powracających z Meksyku. Pomiędzy nimi są i tacy, którzy już po wzięciu do niewoli i rozstrzelaniu Maksymiliana Meksyk opuścili. Wszyscy oni są niezmiernie zadowolnieni, że żraz przecie ten wulkaniczny kraj opuścili.

Samobójstwa są tu na porządku dziennym, niema dnia, byśmy choć o paru tego rodzaju wypadkach nie czytali. Powody są rozmaite, głównie: zawiedzione i nieszcześliwa miłość, nędza, melancholia itp.; a w gruncie brak podstawy religijnej i moralności, które tylko same są w możności stawić odważnie czoło wszelkim pokusom targającym się na własne życie. Pomimo niezaprzeczonego dobrobytu, pomimo rozwiniętego przemysłu, pomimo nawet dość rozwiniętej w masach oświaty, brak tych podstaw, o jakich wyżej wspomnieliśmy, jest jednakże przyczyną nader częstych samobójstw do tego stopnia, że cyfry podobnej, jaka tu ma miejsce, napróżno gdzieindziej szukałobyśmy.

Ciekawą jest liczba, wychodzących w tym maleńkim kraiku pism periodycznych, a szczególniej ciągle rosnący ich postęp; bo kiedy w roku 1855 było tylko 202, dziś liczą ich 291; pomiędzy temi samych przemysłowych 33 (w roku 1855 było ich siedm). W jednym tylko Lipsku wychodzi 127, a w Dreżniu 46 rozmaitych periodycznych pism. Stosunek tego ruchu umysłowego jest daleko większy w prowincjach zachodnich, jak w wschodnich. W tój ogólnej cyfrze samych codziennych jest dwadzieścia cztery. Jak więc przyczynę polityczną fatalną na ruch umysłowy wpływają, to zestawienie cyfr powyższych z naszymi najdobitniej przekonują, chociaż musimy wyznać szczerze, że obok przyczyn politycznych, po większej części i sobie przypisać musimy to mierną liczbę pism, jaka u nas ma miejsce. Dziennik i w ogóle książkę zawsze jeszcze uważamy za rzecz zbyt cenną dla siebie. Dotknąwszy się książki, musimy nadmienić, iż na początku przyszedłego miesiąca ukazał się już pierwszy zeszyt Harmonii Ekonomicznych Bastiata, tłumaczony przez panią E. A. i tu w Dreżniu drukujących się. Następne zeszyty, jak nas zapewniali, mają się w krótkich odstępach jeden za drugim okazywać; zwłaszcza, że cały rękopis jest zupełnie przygotowanym do druku. Przyniesienie Bastiata a językiem naszym uważamy za pracę nader pożyteczną; życzylibyśmy natomiast, aby kto i przekładem świeżych prac ekonomistów niemieckich i angielskich zajął się, a pracą tą przysłużył się niełej krajowi.

Zresztą cisza tu zupełna; Polonii zawsze jeszcze mało; mamy jednak nadzieję, że dalej tak nie będzie, i że zima podobnie jak w r. z. sprowadzi znowu dość liczny zastęp, szukających po pracy w kraju i tysięcy nich z mozolną błogosławioną tu wycieczką. W tój nadziei, dla uprzyjemnienia im pobytu, radzą się tu już rozmaite projekta; że jednak one jeszcze nie wyszły z sfery projektów, że jeszcze nie przybrały na siebie cechy publicznej, i pisać więc o nich dziś obszerniej uważam co za nieostrowskie.

Wystawa plodów gospodarstwa wiejskiego w Warszawie.

Warszawa, 24 września.

Z od dwóch dni wielki ruch na ulicy Nowogrodzkiej wskazuje jakąś niezwykłą uroczystość. Rozwieszono ze wszelkich stron chorągwy moskiewskie i ustrojone kwiatami wnińścia witają z daleka przychodnia i zapraszają na... wystawę rolniczą. Ale tytuł wam padał niewłaściwy, bo dudem głoskami miały afisz, że to wystawa plodów gospodarstwa wiejskiego. Wszystko to jedno: forma różna w tój samej rzeczy. Najprzód więc o projekcie wystawy. Inicytywa wyszła od Berga; podjęli ją sympatycznie obywatele ziemscy i fabrykanci maszyn; protegowali gorliwie p. Braunschweig z rozkazu namiestnika. Reszta członków komitetu urządzającego sprzeciwiła się projektowi, przytaczając, że Królestwa nie ma; wystawa więc powinna być wszechmoskiewską. Nie przyjęto jednak, pomimo tego, ani zdźbia z po za granicy Kongresówki; kilku wystawców polskich jest z Poznańskiego, ale ci nie mają prawa do konkursu. Otwarcie wystawy nastąpiło w sobotę w południe. Namiestnik przyjmowany był przez prezesa wystawy, Józefa hrabiego Zamoyckiego. Nadmieniam, że sekretarzem komitetu jest p. Mieczynski, redaktor główny Gazety Rólniczej. Masa publiczności korzystała natychmiast z otwarcia i od pierwszej chwili okazywała żywy interes dla wystawionych przedmiotów. Od 12

bięły się w proch o granitową ścianę jego monarchii. Nie było też dynasty wycię ubóstwowiano od swoich poddanych. Pamięć jego żyje u Morawian do dziś dnia, po tysiąku latach, w przysłowiu: „Światopłuka hłedati“ szukaj Światopłuka. Całą swą powagę, całą pomyślność, całą potęgę, wien był wysokiemu swemu zmyślowi politycznemu, pielęgnowaniu idei jedności narodowej. On to jest owym monarchą, o którym dziejopisowie mówią, że umierając, przywołał do siebie synów i podawał im pęk kijów, kazał im próbować, azali go nie złamią. Gdy żaden złamać nie mógł, kazał im łamać każdy kij z osobna, a widząc jak im idzie łatwo, zawołał: otóż dowód, że póki będziecie w jedności i zgodzie nikt was nie przełamie, skoro się rozdzielicie upadek wasz nieuchronny. Na szczęście w owych czasach byli ludzie czujący dobrodziejstwo jedności, ale nie znali jeszcze środków jej zabezpieczenia. Panował bowiem powszechny zwyczaj, a parągiem zwany, dzielenia państwa po śmierci monarchy pomiędzy jego synów, zwyczaj, czyniący może zadosyć miłości rodzicielskiej królów, ale nie przynosiący szczęścia i pokoju narodom. Cóż mogły roztrzepane rady zgody dawane dzieciom, kiedy im się zostawiało się do ję łamania. Światopłuk umierając (r. 894) zostawił państwo dwóm synom: Moimirowi II i Światopłukowi II. Synowie ci nie umieli słuchać rad ojca, ambicya i chciwość wzięły

w południe do wieczora było osób 1500, co przyniosło dochodu złp. tysiąc; w niedzielę było osób 3000, dochód wynosił złp. dwa tysiące; w poniedziałek tyleż co w niedzielę. Te cyfry wymownie świadczą, że kraj gorąco się interesuje przemysłem rolniczym; kraj też nasz jest krajem, par excellence, rolniczym, a wystawa wypadła nadspodziewanie. Lat dziewięć pauzowały u nas wystawy rolnicze i stosunkowo do ucisku, jaki nas przez ten czas nieodstępował, stosunkowo do ogromnego zubożenia kraju, wystawę śmiało świetną nazwać możemy. Wystawa dzieli się na 2 oddziały główne: 1) produktów wiejskich, 2) maszyn rolniczych. Pierwszy oddział ma znowu 3 poddziały: a) wszelkie warzywa i ogrodowizny, b) dział owoców ogrodowych, w którym także się mieszczą kokony jedwabnicze, ule i inne rozmaiatości, którychby właściwie tam klasyfikować nie można, c) inwentarze. Oddział drugi zawiera niemal same maszyny i przyrządy rolnicze. Ponieważ oddział ten dotąd jeszcze najwięcej zajmuje publikę, z powodu odbywania niemal ciągłych prób, pozwólcie przeto zacząć mi od niego, chociaż jest drugim z kolei. Niektóre przedmioty ustawione są podług rodzaju przyrządów, inne zaś większych rozmiarów mieszczą się w osobnym dla każdego wystawcy miejscu. Wybitne między nimi zajmują stanowisko okazy z fabryki Ewansa, Lilpola i Raua, Cezarego hr. Platara, Roberta Bohtego i innych. Nie bez interesu może będzie dla was opis przedmiotów wystawionych przez fabrykę Cezarego hrabiego Platara w Nieklau. Przedmioty te mają osobny plac, na którym właściwie napisy wskazują ich miejsce. Najliczniej i o ile powszechność się zdaje) najlepiej reprezentowana jest ta fabryka w oddziale plugów. Plug galicyjski podług Konopki koleśny jest nadzwyczaj starannie obrobiony i odznacza się tanią ceną, jak w ogóle wszystkie maszyny i przyrządy z fabryki hr. Platara. Wrześniański plug bezkoleśny i takż plug amerykański stojące obok siebie, każą miarkować widzowi, że są spokrewnione. Wiadomo, że jeden z obywateli miasta Września udoskonalił plug amerykański i ztąd jego nazwa. Pomijam wzmianką Ruchadło czeckie bezkoleśne, także Eckerta i trzy obsypniki, z których dwa amerykańskie, jeden zaś pomysł fabryki nieklauńskiej. Zwraca także uwagę zgłębacz nieklauński, spalniającaj spódnią warstwę ziemi, który jest niezbędnym do przysposobienia ziemi pod lucernę. Radła, pielniaki są wyrobione starannie i z elegancją. Zdjaje się, że hrabia Plater otrzyma przynajmniej medal za plugi, którym wszyscy wyższó w robocie oddają. Prócz tego, jakim już wspomniał, ceny są bardzo przystępne i dla tego przedmioty znajdują chętnych nabywców. Jakkolwiek duch wynalazczy nie dostał nam się w takim udziale, jak Francji i Anglii lub Niemcom, a na polu jednak wynalazków słabe próby widzimy. Przekonanie się o tém z ciągu moich opisów wystawy. Fabryka Nieklauńska zrobiła brony potrojne do przykrzynania siewu bardzo to praktyczne narzędzie, a dotychczas jedyne. Cena ich rs. 14. Z pomiędzy narzędzi do omłotu zboża, znawcy pierwszeństwo oddają również fabryce nieklauńskiej. Młocarnia dwukonna z manelem leżącym No. 2 z przystawką i obrotem pasowym i takż młocarnia czterokonna z manelem leżącym No. 3, zyskują powszechne pochwały. Byłem przy próbach z temi młocarniami i widziałem, jak w oka mgnieniu wylatywały ziarna z kłosów niemal do połowy już oczyszczone. Wielkich zalet są cechy w tych młocarniach; młocarnia wystawiona przez hr. Zamoyckiego traci bardzo w porównaniu z nieklauńskimi. Wymóczone zboże wkłada grzeszy i usłuży agent fabryki do młynka bez arf podług Eckerta bardzo prostej konstrukcji. Zyto, pszenica, wychodził ztamtąd dosyć czysta. Dla oczyszczenia jednak zupełnego pszenicy z kłakolu i wydobycia tego ostatniego służy nader praktyczny przyrząd arfa cylindrowa, niezbędna w tym razie. Sieczkarnia jest tak urządzona, że oprócz poruszania się przez konie, może służyć do użycia ręcznego; jest ona duża i o 2 nożach (rs. 55). Najrozmaitszego rodzaju osie do wozów frachtowych i półfrachtowych, nakoniec wóz półtoraczyny na osiach toczonych z piastami, drabinami i spodnicą, ceny rs. 65, uzupełniają szereg przedmiotów, wystawionych przez Cezarego hr. Platara, z których główne wam wymienię. Aby już jednak potem nie wracać do hr. Platara, wspomnę wam o rybach z dóbr hrabiowskich Ryk i wystawionych w oddziale 1. Darujcie to małe zbeczenie od przyjętego porządku, bo tém sobie ułatwiam sprawozdanie. W dużej szkrzyni szklannej, otoczonej dość gęstą siatką i zasianej codziennie świeżą wodą, dają się widzieć niezwykle wielkości karpie, karasie i inne gatunki ryb u nas hodowanych. Rozszerzyłem się może nadto o fabryce hr. Platara; ale uczyniłem to z umysłu, wiedząc, iż jako między wami urodzonym z chęcią poświęćcie chwilę czasu dla sprawozdania o jego wystawowych przedmiotach. Odkładam sobie do przyszłego listu opisanie mniej szczegółowe przedmiotów z fabryk: Ewansa, Lilpola i Raua, Ostrowskiego, Roberta Bohtego i innych, abym w trzecim z kolei mógł już przystąpić do oddziału 1. Wystawców jest razem we wszystkich oddziałach około 400. Wystawa otwartą będzie do przyszłej niedzieli; w sobotę po południu nastąpi rozdanie nagród; dziś o 10 rano próby w polach ze wszystkimi niemal maszynami. Licza zwiędających wystawę wzrasta z dniami każdym.

PRUSY.

* Berlin, 25 września. Ośme posiedzenie plenarne sejmku Rzeszy północno-niemieckiej zajął marszałek poseł dr. Simson. Na porządku dziennym zamieszczono były rugie wyborcze. Referent czwartego wydziału zdaje sprawozdanie o wyborze posła Kriegera, wybranego w okręgu wyborczym miasto i powiat poznański, przeciwko któremu kilka nadeszło protestów, które tém większą mają wagę, że p. Krieger tylko nie wielu głosami

wzwięźlił kandydata polskiego p. Wierzbńskiego. Wydział wnosi mimo to o uznanie wyboru p. Kriegera za ważny; poseł Kantak wnosi o zawieszenie wyboru tak długo, dopókiby nadesłane protesty nie zostały sprawozdane. Za ważnością wyboru p. Kriegera przemawia mianowicie poseł Twesten, produkując list dziedzica Górnica p. Beuthera, który, jak wiadomo, będąc komisarzem wyborczym, rozpoczął wybory po 6 godzinie wieczorem. Przeciwno ważności wyboru przemawiał przeciwko naszemu p. Kantaka poseł niemiecki Ausfeld. Rozprawy trwały długo i zakończyły się uchwałą sejmującą wybór p. Kriegera za ważny. Mniejszość zaś zawieszeniem wyboru była bardzo znaczna.

Ze względu na uwagi dziennikarstwa francuskiego pisze wczorajsza Zeidl. Correspond., co następuje: „Dziśszego rozprawy nad adresem w sejmie Rzeszy powodził nas do zwrócenia się jeszcze raz na chwilę do obecnego stanu stosunków zagranicznych. Nie mamy wątpliwości, że i dziś nie zbywa we Francji na ludzi, którzyby chętnie zwyciężył chcieli; lecz jesteśmy zarazem przekonani, że w kręgach rządzących panuje żywe i skuteczne uznanie, iż nie wszystko dokazać można, co by się chętnie chciało. Niemieckie poczucie narodowe, które Napoleon I lekceważył, cenione jest, jak nam się zdaje, słusznie przez Napoleona III, a zjazd salcburski jest prawdopodobnie punktem zwrotnym polityki francuskiej. W Salcburgu odpowiedziano na pytanie: czy wojna, czy pokój i odroczenie kwesty wojennej jest w skutkach swych zapewne równoznaczne z pokojem.“

Członkowie ministerstwa stanu zebrali się dziś o godzinie 1/2 z południa na radę gabinetową w lokalu posiedzeń izby panów.

Nassawscy mężowie zaufania zebrali się wczoraj wieczorem o godzinie 8 u ministra spraw wewnątrznych na posiedzenie, aby rozpocząć obrady nad projektem do ordynacyi powiatowej i konstytucji gminno-stanowej dla obwodu rejencyjnego w Wiesbaden

Były książe Nassawski otrzyma jako wynagrodzenie zamki Biebrich, Weilburg, Platte wraz z parkiem, rosyjską kaplicę, dobra Hornau i posiadłość Kōnigstein, prócz tego 15 milionów guldenów w gotówce.

Pułki piesze całego wojska Związku północno-niemieckiego otrzymują bieżące numery, a ponieważ pułki saskie kończą na bieżącym numerze 96, przeto inne kontyngensa północno-niemieckie nosić będą liczbę od 97 do 108, z czego się pokazuje, że dwaście pułków piechoty utworzonych będzie z reszty państw związkowych. Z nowego planu rozłożenia wojsk wykazuje się, że następująco niepruskie miasta otrzymują załogę pruską: Sondershausen, Detmold, Bückeberg, Meiningen, Arolsen, Oldenburg i trzy miasta hanzeatyckie.

Reprezentanci miasta Dreżnia przyjęli jednogłośnie wniosek, tyoczący się zniszenia tak z anych „szafców pruskich“ (Preussenschancen). Uchwałę zapadła przestali rządowi jako petycja.

AUSTRIA.

* Wiedeń, 23 września. Mowa barona Beusta, miana w Reichenbergu, zyskała i w prasie węgierskiej głośnie uznanie. Pestl Naplo, podając ją w całości, mówi z prawdziwem uwielbieniem o dotychczasowej działalności kanclerza państwa. „Baron Beust“, pisze dziennik peszteński, „jest dla Austrii opatrznościowym mędzem. Powołany jest do odegrania roli, która, jeżeli ją pomyślnie doprowadzi do końca, zyska mu nieśmiertelność, którejby mu słuszenie zadości mogły monarchowie. On był pośredniczącym i łączącym żywiołem, gdy zachwiane zaufanie pomiędzy koroną a ludem znow się ożywiać zaczynało: jemu w obecnem dziele regeneracyi przypadło największe i najtrudniejsze zadanie. Nie będziemy tu wylizywać wszystkich, o głębokim takcie politycznej mądrości i jasnym w przyszłość poglądzie świadczących działań, w które jego w Austrii czynność tak bogata: mamy działalność jego przed oczyma, słyszymy jego słowa — oto podstawa naszego sądu!“

Berlińska Nordd. Allg. Ztg wspomniała temi dniami nader pochlebnie o wiadomym liście Koszuta do wacowskich wyborców. „Organ Bismarcka obok Koszuta!“ pisze z tego powodu Debatte, „czyż Koszut w młodzieńszych swoich latach, kiedy wolność nazywał obłubienicą swoją, mógł marzyć o takim współciwicie? Pochwała ze strony Nordd. Allg. Ztg jest pewnie najboleśniejszą krytyką, jakiej się odezwa Koszuta doczekać kiedykolwiek mogła.“

Cesarz wyjechał do Ischl. Przed odjazdem miał z ministrem spraw wewnątrznych, hr. Taaffe, długą konferencję, na której kilka osobistych kwesty, odnoszących się do ukonstytuowania rządu parlamentarnego, zostało zatwierdzonych.

Aresztowano tu temi dniami jednego z najstarszych austriackich generałów, feldmarszałka-porucznika, barona Kudelkę. Wyszył bowiem, jak powszechnie mówią, najaw różną, tak w ciągu kampanii włoskiej, jak i w czasie ostatniej wojny popelnione przez generała oszustwa przy liwerunkach dla armii. Prócz tego obiecywał generał oszobom, które, ufając wysokiemu jego stanowisku, zgłaszały się do niego czy to o wyjednaniu im liwerunków, czy o wyrobieniu posad, wystarciać się im o takowe za opłatą pewnego, po większej części znacznego honorarium. Gdy słowa nie dotrzymał, żądano od niego zwrotu danych mu sum. Niemogł naturalnie generał zżądaniu zadości uczynić a podana w skutek tego przeciw niemu denuncyacya przyspisywała ostateczną katastrofę: aresztowanie generała. Jen. Kudelka jest spokrewniony z osobami, należącymi do najwyższych sfer rządowych.

FRANCYA.

* Paryż, 23 września. Od czasu pojawienia się okólnika hr. Bismarcka namiętniejsze z dnia na dzień ton pras,

w nich górę nad obowiązkami krwi i interesu narodu a wielka Morawa, stawszy się teatrem zwycięży wojny domowej, otworzyła znowu wrota germanizmowi.

Był to czas, w którym dojrzewał już dramat, ciągnący się odtąd przez 9 wieków i którego akt ostatni odgrywa się dopiero za dni naszych. Od tój to bowiem epoki datuje ów odwieczny germanizm system, łączenia się choćby z barbarzyństwem, celem zniwiecenia Słowiańszczyzny i dzielenia się nią na polę; system, częstokroć przerywany, perzucany, lecz odnawiający się zawsze przy pomyślnych okolicznościach.

Nie przewidywali władcy niemiecy, że sojusz z ramsami odmiennego ducha, pozeranemi równie bezwzględna żądzą podboju, wdzierającymi się do Europy w kierunku odwrotnym, może z czasem sprowadzić zgnębienie dla nich samych i skończyć się katastrofą podobną do starcia się dwóch puszczonych przeciwko sobie lokomotyw, która jednego lub drugiego sojusznika zdruzgotuje a przynajmniej na wieki uniejędźni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) Szaferzyk II. 568.

*) Id. II. 584. Dawniej używali kresek i karbów czerstami lub rżemami zwanymi.

*) Szaferzyk II. 568.

zrząd używa wszelkich środków nietylko przez dostarczanie zdrowych nasion hodownikom jedwabników, lecz nadto przez rozdawanie lixnych premiów tym, którzy rozmnożą nie mniej jak 10 gramów jajek, stara się zachęcać do domowego rozpladania gąsienic, co tylko jedno skutecznie oddziaływać może przeciw rozwojowi choroby i dostarczając zdrowego swojskiego nasienia. Doświadczono pokazano, że przy zaradliwości choroby, w wielkich zakładach niczem szybkim rozwoju jęj powstrzymać nie można.

Berlin, 21 września. Sprawozdanie tygodniowe z handlu skórami i skórkami wyprawom i surowemi. Stan interesu po prowincjach, niezadowolający, od dawnego czasu z powodu słabego obrotu i nieskoro nadejścia spłat, nie dowolił się rozwijać więcej ożywionemu usposobieniu w handlu hurtowym a przybliży tu w ostatnich dniach tygodnia w dość znacznej liczbie w przedzie do Lipska kupcy z trudnością i częściowo tylko okazali się skłonni do placenia wyższych nieocen za najbarziej poszukiwane artykuły, ile że wyczerkali rezultatu targu lipskiego. Dość mimo to znaczną część z trudnością i skutecznemu zakupy są najlepszym dowodem istniejącej rzeczywistej potrzeby.

Dowozy skór wyprawnych były na tutejszym placu w ostatnich tygodniach nader słabe; nadreńskich jedno zółwek dzikich nadeszło kilka większych partii a dla tego właśnie artykułu usposobienie jest słabe, nie obrót po dotychczasowych cenach nie był wielki i że w skutek większych dowozów tygodni poprzednich zebrał się zapas ich niejaki. Skóry wolewe wagi 180-200 funtów placowano w tacharach średniej jakości 42-45 tal., za piękny towar do 47 tal. a za bardzo piękny do 49 tal. za cent. Zółwek swojskich nie dowieziono prawie wcale. Hano-werskie i oldenburgskie zółwki więcej są żądane niż nadreńskie, za towar najpiękniejszy w tacharach wagi 180-200 funt. placowano 44-45 tal., wagi 160-170 40-42 tal., za lepsze około 40 tal. za centuar, a gorzej wyprawione odpowiednio taniej. Dowozy brzoźników nie odpowiadają wcale potrzebom i fabryki berlińskiej mało ukazało się na targu, ponieważ żądane wyższe ceny z trudnością i stopniowo tylko w skutek słabego dowozu osiągnąć można. Brak tego artykułu spowodował większe pomiędzy handlarzami hurtowymi zakupy. Dziś i niemieckie brzoźniki osiągnęły w towaro komisyjnym stosownie do jakości 34-37 tal. za cent., za ładnie niemieckie brzoźniki placowano 37-39 tal. a za ładnie brzoźniki w dobrym towarze po około 26 funt. są do 41 tal. za cent. Dowozy wieżarów nie było żadnego a obrót z powodu bliskości targu walego i braku zapasów był bardzo ograniczony.

Co do handlu surowemi skórami obrót tylko skór dzikich był znaczniejszy, we wszystkich innych artykułach był bardzo ograniczony już to dla braku zapasów już to dla braku

żąda. Świeżo nadeszłe skóry dzikie znalazły szybko nabywców po cenie 5 do 7 1/2 sgr. w towarz. ceara, za prima solo, Buenos-Ayres placowano do 5 1/2 sgr. a za suche ciężkie Buenos a do 20 sgr. funt. Za niemieckie skóry wolewe placowano około 25 tal. cent. tylko w małych partiach. Skóry kockie są żądane nadal z powodu braku zapasów po cenie 4 do 40 tal. w towarz. przednim. Skórki ciężkie utrzymywały się bez zmiany, ciężkie garbarskie były żądane po cenie 4 do 19 1/2 sgr. funt w towarz. wyborowym, skóry do lakierowania nie są żądane. Skórki skopowe bez większego były obrotu z powodu bliskości targu walego; zapasy ich są nie wielkie a usposobienie spokojne.

Bydło. Hamburg, St. Pauli, 23 września. Handel wólami bardzo słaby. Na targ sprzedano 1524 sztuki bydła rogatego, z których nie sprzedano 560 sztuk. Cena 30-45 7/12 za 100 funtów. Handel skopami słaby. Na targ dowieziono wczoraj 1980 skopów, z których nie sprzedano 650 sztuk.

Na kolei berlińsko-hamburskiej przewieziono do Hamburga w ubiegłym tygodniu od 15 do 21 września: 62 sztuki wielkiego bydła rogatego, 170 cieląt, 302 skopy i owce i 2907 sztuk nierogacizny.

Chmiel. Norymberg, 21 września. W skutek pomyślnego przebiegu targu czwartkowego dowozy dzisiajjsze, w sobotę, dość były znaczne, tak że około 400 hał było na targu. Usposobienie było dosyć słabe a zakupy skuteczniano po 58-64 flor. Handel natomiast w okolicy Altforfu i Hersbrucku był wczoraj bardzo ożywiony i kupowano tam podobno wiele po cenie 68-70 flor. Za suchy dosyć towar dostać z łatwością można na tutejszym placu 64 flor. Notujemy dzisiaj przy redukcji 2-4 flor.: dobry chmiel argowy 58-62, chmiel górski 64, wyborowy z Hallertau 66-70, drugi gatunek 60-64, wyborowy z Schweisingen 60-70, drugi gatunek 45-64 florenów.

Młaka. Berlin, 25 września. Młaka pszena No 0 6 1/2-6 tal., No 0 i 1 6-5 1/2 tal.; rżana No. 0 5-4 1/2 tal., No. 0 i 1 4 1/2-4 1/4 tal. pl. za cent. bez akcyz. Poznań, 26 września. Młaka pszena No. 0 6 1/2-6 1/2 tal., No. 0 i 1 5 1/2-5 1/4 tal., młaka rżana No. 0 4 1/2-4 1/4 tal., No. 0 i 1 4 1/2-4 1/4 tal. pl. za cent. bez akcyz.

Doniesienia giełdowe. Giełda poznańska, 26 września. Poz. nowe listy zast. 4% 86 1/2; 5% 87 1/2; 6% 88 1/2; 7% 89 1/2; 8% 90 1/2; 9% 91 1/2; 10% 92 1/2; 11% 93 1/2; 12% 94 1/2; 13% 95 1/2; 14% 96 1/2; 15% 97 1/2; 16% 98 1/2; 17% 99 1/2; 18% 100 1/2; 19% 101 1/2; 20% 102 1/2; 21% 103 1/2; 22% 104 1/2; 23% 105 1/2; 24% 106 1/2; 25% 107 1/2; 26% 108 1/2; 27% 109 1/2; 28% 110 1/2; 29% 111 1/2; 30% 112 1/2; 31% 113 1/2; 32% 114 1/2; 33% 115 1/2; 34% 116 1/2; 35% 117 1/2; 36% 118 1/2; 37% 119 1/2; 38% 120 1/2; 39% 121 1/2; 40% 122 1/2; 41% 123 1/2; 42% 124 1/2; 43% 125 1/2; 44% 126 1/2; 45% 127 1/2; 46% 128 1/2; 47% 129 1/2; 48% 130 1/2; 49% 131 1/2; 50% 132 1/2; 51% 133 1/2; 52% 134 1/2; 53% 135 1/2; 54% 136 1/2; 55% 137 1/2; 56% 138 1/2; 57% 139 1/2; 58% 140 1/2; 59% 141 1/2; 60% 142 1/2; 61% 143 1/2; 62% 144 1/2; 63% 145 1/2; 64% 146 1/2; 65% 147 1/2; 66% 148 1/2; 67% 149 1/2; 68% 150 1/2; 69% 151 1/2; 70% 152 1/2; 71% 153 1/2; 72% 154 1/2; 73% 155 1/2; 74% 156 1/2; 75% 157 1/2; 76% 158 1/2; 77% 159 1/2; 78% 160 1/2; 79% 161 1/2; 80% 162 1/2; 81% 163 1/2; 82% 164 1/2; 83% 165 1/2; 84% 166 1/2; 85% 167 1/2; 86% 168 1/2; 87% 169 1/2; 88% 170 1/2; 89% 171 1/2; 90% 172 1/2; 91% 173 1/2; 92% 174 1/2; 93% 175 1/2; 94% 176 1/2; 95% 177 1/2; 96% 178 1/2; 97% 179 1/2; 98% 180 1/2; 99% 181 1/2; 100% 182 1/2; 101% 183 1/2; 102% 184 1/2; 103% 185 1/2; 104% 186 1/2; 105% 187 1/2; 106% 188 1/2; 107% 189 1/2; 108% 190 1/2; 109% 191 1/2; 110% 192 1/2; 111% 193 1/2; 112% 194 1/2; 113% 195 1/2; 114% 196 1/2; 115% 197 1/2; 116% 198 1/2; 117% 199 1/2; 118% 200 1/2; 119% 201 1/2; 120% 202 1/2; 121% 203 1/2; 122% 204 1/2; 123% 205 1/2; 124% 206 1/2; 125% 207 1/2; 126% 208 1/2; 127% 209 1/2; 128% 210 1/2; 129% 211 1/2; 130% 212 1/2; 131% 213 1/2; 132% 214 1/2; 133% 215 1/2; 134% 216 1/2; 135% 217 1/2; 136% 218 1/2; 137% 219 1/2; 138% 220 1/2; 139% 221 1/2; 140% 222 1/2; 141% 223 1/2; 142% 224 1/2; 143% 225 1/2; 144% 226 1/2; 145% 227 1/2; 146% 228 1/2; 147% 229 1/2; 148% 230 1/2; 149% 231 1/2; 150% 232 1/2; 151% 233 1/2; 152% 234 1/2; 153% 235 1/2; 154% 236 1/2; 155% 237 1/2; 156% 238 1/2; 157% 239 1/2; 158% 240 1/2; 159% 241 1/2; 160% 242 1/2; 161% 243 1/2; 162% 244 1/2; 163% 245 1/2; 164% 246 1/2; 165% 247 1/2; 166% 248 1/2; 167% 249 1/2; 168% 250 1/2; 169% 251 1/2; 170% 252 1/2; 171% 253 1/2; 172% 254 1/2; 173% 255 1/2; 174% 256 1/2; 175% 257 1/2; 176% 258 1/2; 177% 259 1/2; 178% 260 1/2; 179% 261 1/2; 180% 262 1/2; 181% 263 1/2; 182% 264 1/2; 183% 265 1/2; 184% 266 1/2; 185% 267 1/2; 186% 268 1/2; 187% 269 1/2; 188% 270 1/2; 189% 271 1/2; 190% 272 1/2; 191% 273 1/2; 192% 274 1/2; 193% 275 1/2; 194% 276 1/2; 195% 277 1/2; 196% 278 1/2; 197% 279 1/2; 198% 280 1/2; 199% 281 1/2; 200% 282 1/2; 201% 283 1/2; 202% 284 1/2; 203% 285 1/2; 204% 286 1/2; 205% 287 1/2; 206% 288 1/2; 207% 289 1/2; 208% 290 1/2; 209% 291 1/2; 210% 292 1/2; 211% 293 1/2; 212% 294 1/2; 213% 295 1/2; 214% 296 1/2; 215% 297 1/2; 216% 298 1/2; 217% 299 1/2; 218% 300 1/2; 219% 301 1/2; 220% 302 1/2; 221% 303 1/2; 222% 304 1/2; 223% 305 1/2; 224% 306 1/2; 225% 307 1/2; 226% 308 1/2; 227% 309 1/2; 228% 310 1/2; 229% 311 1/2; 230% 312 1/2; 231% 313 1/2; 232% 314 1/2; 233% 315 1/2; 234% 316 1/2; 235% 317 1/2; 236% 318 1/2; 237% 319 1/2; 238% 320 1/2; 239% 321 1/2; 240% 322 1/2; 241% 323 1/2; 242% 324 1/2; 243% 325 1/2; 244% 326 1/2; 245% 327 1/2; 246% 328 1/2; 247% 329 1/2; 248% 330 1/2; 249% 331 1/2; 250% 332 1/2; 251% 333 1/2; 252% 334 1/2; 253% 335 1/2; 254% 336 1/2; 255% 337 1/2; 256% 338 1/2; 257% 339 1/2; 258% 340 1/2; 259% 341 1/2; 260% 342 1/2; 261% 343 1/2; 262% 344 1/2; 263% 345 1/2; 264% 346 1/2; 265% 347 1/2; 266% 348 1/2; 267% 349 1/2; 268% 350 1/2; 269% 351 1/2; 270% 352 1/2; 271% 353 1/2; 272% 354 1/2; 273% 355 1/2; 274% 356 1/2; 275% 357 1/2; 276% 358 1/2; 277% 359 1/2; 278% 360 1/2; 279% 361 1/2; 280% 362 1/2; 281% 363 1/2; 282% 364 1/2; 283% 365 1/2; 284% 366 1/2; 285% 367 1/2; 286% 368 1/2; 287% 369 1/2; 288% 370 1/2; 289% 371 1/2; 290% 372 1/2; 291% 373 1/2; 292% 374 1/2; 293% 375 1/2; 294% 376 1/2; 295% 377 1/2; 296% 378 1/2; 297% 379 1/2; 298% 380 1/2; 299% 381 1/2; 300% 382 1/2; 301% 383 1/2; 302% 384 1/2; 303% 385 1/2; 304% 386 1/2; 305% 387 1/2; 306% 388 1/2; 307% 389 1/2; 308% 390 1/2; 309% 391 1/2; 310% 392 1/2; 311% 393 1/2; 312% 394 1/2; 313% 395 1/2; 314% 396 1/2; 315% 397 1/2; 316% 398 1/2; 317% 399 1/2; 318% 400 1/2; 319% 401 1/2; 320% 402 1/2; 321% 403 1/2; 322% 404 1/2; 323% 405 1/2; 324% 406 1/2; 325% 407 1/2; 326% 408 1/2; 327% 409 1/2; 328% 410 1/2; 329% 411 1/2; 330% 412 1/2; 331% 413 1/2; 332% 414 1/2; 333% 415 1/2; 334% 416 1/2; 335% 417 1/2; 336% 418 1/2; 337% 419 1/2; 338% 420 1/2; 339% 421 1/2; 340% 422 1/2; 341% 423 1/2; 342% 424 1/2; 343% 425 1/2; 344% 426 1/2; 345% 427 1/2; 346% 428 1/2; 347% 429 1/2; 348% 430 1/2; 349% 431 1/2; 350% 432 1/2; 351% 433 1/2; 352% 434 1/2; 353% 435 1/2; 354% 436 1/2; 355% 437 1/2; 356% 438 1/2; 357% 439 1/2; 358% 440 1/2; 359% 441 1/2; 360% 442 1/2; 361% 443 1/2; 362% 444 1/2; 363% 445 1/2; 364% 446 1/2; 365% 447 1/2; 366% 448 1/2; 367% 449 1/2; 368% 450 1/2; 369% 451 1/2; 370% 452 1/2; 371% 453 1/2; 372% 454 1/2; 373% 455 1/2; 374% 456 1/2; 375% 457 1/2; 376% 458 1/2; 377% 459 1/2; 378% 460 1/2; 379% 461 1/2; 380% 462 1/2; 381% 463 1/2; 382% 464 1/2; 383% 465 1/2; 384% 466 1/2; 385% 467 1/2; 386% 468 1/2; 387% 469 1/2; 388% 470 1/2; 389% 471 1/2; 390% 472 1/2; 391% 473 1/2; 392% 474 1/2; 393% 475 1/2; 394% 476 1/2; 395% 477 1/2; 396% 478 1/2; 397% 479 1/2; 398% 480 1/2; 399% 481 1/2; 400% 482 1/2; 401% 483 1/2; 402% 484 1/2; 403% 485 1/2; 404% 486 1/2; 405% 487 1/2; 406% 488 1/2; 407% 489 1/2; 408% 490 1/2; 409% 491 1/2; 410% 492 1/2; 411% 493 1/2; 412% 494 1/2; 413% 495 1/2; 414% 496 1/2; 415% 497 1/2; 416% 498 1/2; 417% 499 1/2; 418% 500 1/2; 419% 501 1/2; 420% 502 1/2; 421% 503 1/2; 422% 504 1/2; 423% 505 1/2; 424% 506 1/2; 425% 507 1/2; 426% 508 1/2; 427% 509 1/2; 428% 510 1/2; 429% 511 1/2; 430% 512 1/2; 431% 513 1/2; 432% 514 1/2; 433% 515 1/2; 434% 516 1/2; 435% 517 1/2; 436% 518 1/2; 437% 519 1/2; 438% 520 1/2; 439% 521 1/2; 440% 522 1/2; 441% 523 1/2; 442% 524 1/2; 443% 525 1/2; 444% 526 1/2; 445% 527 1/2; 446% 528 1/2; 447% 529 1/2; 448% 530 1/2; 449% 531 1/2; 450% 532 1/2; 451% 533 1/2; 452% 534 1/2; 453% 535 1/2; 454% 536 1/2; 455% 537 1/2; 456% 538 1/2; 457% 539 1/2; 458% 540 1/2; 459% 541 1/2; 460% 542 1/2; 461% 543 1/2; 462% 544 1/2; 463% 545 1/2; 464% 546 1/2; 465% 547 1/2; 466% 548 1/2; 467% 549 1/2; 468% 550 1/2; 469% 551 1/2; 470% 552 1/2; 471% 553 1/2; 472% 554 1/2; 473% 555 1/2; 474% 556 1/2; 475% 557 1/2; 476% 558 1/2; 477% 559 1/2; 478% 560 1/2; 479% 561 1/2; 480% 562 1/2; 481% 563 1/2; 482% 564 1/2; 483% 565 1/2; 484% 566 1/2; 485% 567 1/2; 486% 568 1/2; 487% 569 1/2; 488% 570 1/2; 489% 571 1/2; 490% 572 1/2; 491% 573 1/2; 492% 574 1/2; 493% 575 1/2; 494% 576 1/2; 495% 577 1/2; 496% 578 1/2; 497% 579 1/2; 498% 580 1/2; 499% 581 1/2; 500% 582 1/2; 501% 583 1/2; 502% 584 1/2; 503% 585 1/2; 504% 586 1/2; 505% 587 1/2; 506% 588 1/2; 507% 589 1/2; 508% 590 1/2; 509% 591 1/2; 510% 592 1/2; 511% 593 1/2; 512% 594 1/2; 513% 595 1/2; 514% 596 1/2; 515% 597 1/2; 516% 598 1/2; 517% 599 1/2; 518% 600 1/2; 519% 601 1/2; 520% 602 1/2; 521% 603 1/2; 522% 604 1/2; 523% 605 1/2; 524% 606 1/2; 525% 607 1/2; 526% 608 1/2; 527% 609 1/2; 528% 610 1/2; 529% 611 1/2; 530% 612 1/2; 531% 613 1/2; 532% 614 1/2; 533% 615 1/2; 534% 616 1/2; 535% 617 1/2; 536% 618 1/2; 537% 619 1/2; 538% 620 1/2; 539% 621 1/2; 540% 622 1/2; 541% 623 1/2; 542% 624 1/2; 543% 625 1/2; 544% 626 1/2; 545% 627 1/2; 546% 628 1/2; 547% 629 1/2; 548% 630 1/2; 549% 631 1/2; 550% 632 1/2; 551% 633 1/2; 552% 634 1/2; 553% 635 1/2; 554% 636 1/2; 555% 637 1/2; 556% 638 1/2; 557% 639 1/2; 558% 640 1/2; 559% 641 1/2; 560% 642 1/2; 561% 643 1/2; 562% 644 1/2; 563% 645 1/2; 564% 646 1/2; 565% 647 1/2; 566% 648 1/2; 567% 649 1/2; 568% 650 1/2; 569% 651 1/2; 570% 652 1/2; 571% 653 1/2; 572% 654 1/2; 573% 655 1/2; 574% 656 1/2; 575% 657 1/2; 576% 658 1/2; 577% 659 1/2; 578% 660 1/2; 579% 661 1/2; 580% 662 1/2; 581% 663 1/2; 582% 664 1/2; 583% 665 1/2; 584% 666 1/2; 585% 667 1/2; 586% 668 1/2; 587% 669 1/2; 588% 670 1/2; 589% 671 1/2; 590% 672 1/2; 591% 673 1/2; 592% 674 1/2; 593% 675 1/2; 594% 676 1/2; 595% 677 1/2; 596% 678 1/2; 597% 679 1/2; 598% 680 1/2; 599% 681 1/2; 600% 682 1/2; 601% 683 1/2; 602% 684 1/2; 603% 685 1/2; 604% 686 1/2; 605% 687 1/2; 606% 688 1/2; 607% 689 1/2; 608% 690 1/2; 609% 691 1/2; 610% 692 1/2; 611% 693 1/2; 612% 694 1/2; 613% 695 1/2; 614% 696 1/2; 615% 697 1/2; 616% 698 1/2; 617% 699 1/2; 618% 700 1/2; 619% 701 1/2; 620% 702 1/2; 621% 703 1/2; 622% 704 1/2; 623% 705 1/2; 624% 706 1/2; 625% 707 1/2; 626% 708 1/2; 627% 709 1/2; 628% 710 1/2; 629% 711 1/2; 630% 712 1/2; 631% 713 1/2; 632% 714 1/2; 633% 715 1/2; 634% 716 1/2; 635% 717 1/2; 636% 718 1/2; 637% 719 1/2; 638% 720 1/2; 639% 721 1/2; 640% 722 1/2; 641% 723 1/2; 642% 724 1/2; 643% 725 1/2; 644% 726 1/2; 645% 727 1/2; 646% 728 1/2; 647% 729 1/2; 648% 730 1/2; 649% 731 1/2; 650% 732 1/2; 651% 733 1/2; 652% 734 1/2; 653% 735 1/2; 654% 736 1/2; 655% 737 1/2; 656% 738 1/2; 657% 739 1/2; 658% 740 1/2; 659% 741 1/2; 660% 742 1/2; 661% 743 1/2; 662% 744 1/2; 663% 745 1/2; 664% 746 1/2; 665% 747 1/2; 666% 748 1/2; 667% 749 1/2; 668% 750 1/2; 669% 751 1/2; 670% 752 1/2; 671% 753 1/2; 672% 754 1/2; 673% 755 1/2; 674% 756 1/2; 675% 757 1/2; 676% 758 1/2; 677% 759 1/2; 678% 760 1/2; 679% 761 1/2; 680% 762 1/2; 681% 763 1/2; 682% 764 1/2; 683% 765 1/2; 684% 766 1/2; 685% 767 1/2; 686% 768 1/2; 687% 769 1/2; 688% 770 1/2; 689% 771 1/2; 690% 772 1/2; 691% 773 1/2; 692% 774 1/2; 693% 775 1/2; 694% 776 1/2; 695% 777 1/2; 696% 778 1/2; 697% 779 1/2; 698% 780 1/2; 699% 781 1/2; 700% 782 1/2; 701% 783 1/2; 702% 784 1/2; 703% 785 1/2; 704% 786 1/2; 705% 787 1/2; 706% 788 1/2; 707% 789 1/2; 708% 790 1/2; 709% 791 1/2; 710% 792 1/2; 711% 793 1/2; 712% 794 1/2; 713% 795 1/2; 714% 796 1/2; 715% 797 1/2; 716% 798 1/2; 717% 799 1/2; 718% 800 1/2; 719% 801 1/2; 720% 802 1/2; 721% 803 1/2; 722% 804 1/2; 723% 805 1/2; 724% 806 1/2; 725% 807 1/2; 726% 808 1/2; 727% 809 1/2; 728% 810 1/2; 729% 811 1/2; 730% 812 1/2; 731% 813 1/2; 732% 814 1/2; 733% 815 1/2; 734% 816 1/2; 735% 817 1/2; 736% 818 1/2; 737% 819 1/2; 738% 820 1/2; 739% 821 1/2; 740% 822 1/2; 741% 823 1/2; 742% 824 1/2; 743% 825 1/2; 744% 826 1/2; 745% 827 1/2; 746% 828 1/2; 747% 829 1/2; 748% 830 1/2; 749% 831 1/2; 7